

**KOBIETY TORUNIA, S. 5**

Rozpoczynamy plebiscyt w którym wyróżniamy wyjątkowe torunianki.

**STUDENCKI ŚWIAT, S.7-9**

Toruńscy studenci i sesja. Jak przygotowują się do egzaminów?

**FOTORELACJA, S. 14**

Za nami kolejne studio dziennikarskie, tym razem tematem były ferie.

**KULTURA, S. 15**

Sprawdź najlepsze wydarzenia w naszym mieście. Jest w czym wybierać.

**Nr 4(60)2017**

piątek, 3.02.2017  
**BEZPŁATNIE**, w każdy piątek

# TOR NTO

## MAGAZYN TORUŃSKI



# TORUNIANKA Z SZANSA NA EUROWIZJĘ

Fot. Sławomir Jędrzejewski

REKLAMA

TRN 20170203016

**HOLE IN ONE**  
RESTAURACJA

Wesela, Komunie, Chrzcziny,  
organizujemy na najwyższym poziomie  
i w nowo odrestaurowanej  
Sali bankietowej.



codziennie  
lunch za **24,90 PLN**



**NOWA, WYJĄTKOWA RESTAURACJA  
PRZY TORUŃSKIM POLU GOLFOWYM!**



Kociewska 30a  
tel: 56 655 06 28  
[www.taffort.pl](http://www.taffort.pl)

*Jesteśmy do Państwa dyspozycji, aby wspólnie tworzyć niezapomniane wspomnienia!*



**MARCIN TREICHEL**

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



**Kobiety na pierwszy plan**

Pamiętam jedno z moich pierwszych zadań dziennikarskich. To było wiele lat temu, jeszcze w „Teraz Toruń”. Tytuł, który już dawno nie istnieje, ale na pewno mieszkańcy Torunia dobrze go pamiętają. Miałam przeprowadzić sondę ze znanymi osobami z Torunia, mieli się tam znaleźć sportowcy, politycy czy artyści. Choć byłam dumna z wykonanej pracy, zadanie zostało cofnięte do poprawki. Wynik sondy zaskakująco wniósł coś innego niż odpowiedź na zadane pytanie. Zresztą nie pamiętam już jakie. Efektem był obraz osób

publicznych w naszym mieście. W kilkuosobowym gronie uznanych przeze mnie za ważne nazwisk, znaleźli się sami panowie. Kiedy zaczęliśmy to analizować, faktycznie okazało się, że pań w swoich profesjach zbyt wielu nie ma. Może i są, ale zazwyczaj na drugim planie. Nierzadko swojego szefa. Bardzo często pracując również na jego sukces. Patrząc z perspektywy lat, wydaje mi się, że jest nieco lepiej. Pań, które działają w naszym mieście jest zdecydowanie więcej. Cieszy, że bardzo wiele kobiet spełnia się w biznesie i bardzo dobrze sobie w nim radzi. Ten temat kiedyś był męską domeną. Panie chętnie udzielają się społecznie i łączą pracę ze swoimi pasjami. łączą to wszystko z wychowywaniem dzieci, prowadzeniem domu, innymi obowiązkami. Tradycyjnie tygodnik „Toronto” postanowił uhonorować te, które stanowią szczególną

inspirację dla mieszkank naszego miasta. Wyróżnimy Panie w czterech kategoriach, o tym do których Pań trafią statuetki zadecydują Czytelnicy, za pośrednictwem głosowania sms-owego. Ale chyba nie wygrana jest głównym celem tego plebiscytu. Dla nas najważniejsze jest to, że możemy przedstawić sylwetki nominowanych Pań i jeszcze raz przypomnieć ich działalność. To promocja działań, które zdecydowanie są warte naszej uwagi. Zachęcamy do wspierania swoich kandydatek i pokazania im, że to co robią jest dla nas ważne. My z dumą prezentujemy dwanaście nominowanych Pań i trzymamy kciuki za wszystkie. Rozwiązanie plebiscytu tradycyjnie odbędzie się w okolicach Dnia Kobiet, bo to przecież najlepsza okazja do tego, by powiedzieć każdej kobiecie: dziękuję.

**Żaneta Lipińska-Patalon**  
redaktor naczelna



**Muzyczne połączenie**

Według wszystkich znaków na niebie i ziemi, 24 lutego 2017 roku premierę będzie miała kolejna płyta z udziałem Sławka Wiercholskiego. Tym razem artysta zrealizował materiał w duecie z Krystyną Prońko. W nagraniu „Samotnej kolacji”, bo taki tytuł nosi ten album, wzięli również udział Jerzy Styczyński, Ryszard Sygittowicz, Marek Tymkoff, Paweł Pańta, Paweł Dobrowolski, Mariusz Polubiec oraz Rober Obcowski. Muszą Państwo przyznać, że skład tego projektu jest imponujący. Płyta oficjalnie zapowiadana jako „połączenie potencjałów dwojga artystów z odmiennych stylistyk, co dało niezwykle efekt w postaci piętnastu piosenek, będących mieszanką soulu,

bluesa i country. Utwory, będące rodzajem dialogów między wokalistami, tworzą zaskakujący efekt. Niekiedy nostalgiczno-poetycki a czasami żartobliwy i ekspresyjny”. Brzmi intrygująco. Za kilkanaście dni wszyscy będziemy mogli skonfrontować zawartość tego wydawnictwa z jego przedpremierowym opisem, do czego Państwa serdecznie namawiam. Nie jest to jednak jedyny projekt z udziałem Sławka Wiercholskiego, który artysta ma zamiar zrealizować w nadchodzących tygodniach. Już 27 lutego 2017 roku koncertowo zadebiutuje Blues Super Trio. Skład, w którym siły połączyło trzech weteranów polskiej sceny bluesowej i rockowej, czyli: Andrzej Umy (Dżem, Perfect, Krzak), Jarek Tioskow (Kasa Chorych) oraz Sławek Wiercholski (Nočna Zmiana Bluesa). Muzycy, występując na scenie, używają gitar akustycznych i szczególnie efektownej techniki slide. Natomiast śpiewając, zharmonizują głosy niczym Crosby, Stills & Nash. Oczywiście nie zabraknie harmonijki ustnej toruńskiego wirtuoza. Emocjonalny stosunek Sławka do

tego przedsięwzięcia najlepiej oddają jego słowa: „Choć wszyscy trzej jesteśmy w zbliżonym wieku, to Andrzej i Jarek zaczęli swoją przygodę z muzyką znacznie wcześniej niż ja. Po raz pierwszy usłyszałem Kasę Chorych już jako licealista. Grali przed „Dworem Artusa” i wydawało mi się, że słyszę najbardziej poruszającą muzykę w życiu! Jarek grał techniką slide - po raz pierwszy wówczas usłyszałem na żywo ten sposób gry. Andrzej Umy, jeszcze zanim zdobył rozgłos jako gitarzysta Perfectu, przyjeżdżał do Tononia, gdzie w klubie „Imperial” grał w duecie z Janem Janowskim. Andrzej grał na harmonijce „Room to Move” Johna Mayalla nie gorzej niż autor! Teraz, po latach, czuję wręcz wzruszenie, że mogę grać jak równy z równym w trio z tymi „starymi koźmi”. Co ważne, poniedziałkowy koncert odbędzie się w Toruniu. Występ Blues Super Trio poprzedzi „amerykańskie granie” krakowskiej grupy Wicked Head. Dużo sobie obiecuję po tym koncercie...”

**Darek Kowalski**  
HRP Pamela



**James Bond pierwszego kontaktu**

Zaczął się jak zawsze niewinnie, drapanie w gardle, potem kichanie, rześenie i cały „repertuar” towarzyszący chorobie. Do niedzieli nie przeszło, więc w stanie konającym postanowiłem udać się na weekendowy dyżur do lekarza pierwszego kontaktu w renomowanej przychodni toruńskiej. Uznałem, że należy mi się coś z tych milionów składek jakie zapłaciłem na ZUS do tej pory. Po odczekaniu swojego w kolejce kaszlących i smarkających, nadszedł czas wizyty. Przebiegała w przyjaznej atmosferze i klimacie zupełnej obojętności. Niezmiernie młoda pani doktor pierwszego

kontakty z zainteresowaniem skąty nadbrzeżnej wypytała mnie o wszystko, po czym kazała się rozebrać (nic z tych rzeczy!), osłuchała i zawyrokowała: generalnie nic panu nie jest. Zapisała mi niezwykle skuteczne leki: witaminę C, kropelki do nosa i syrop na gardło. Oczywiście ta uderzeniowa dawka ultranowoczesnych leków pomogła mi wybitnie. Dlatego też kilka dni później ponownie znalazłem się u lekarza pierwszego kontaktu w innej, renomowanej przychodni toruńskiej. Niezwykle młody pan doktor, z obojętną niechęcią i wyraźnym zniecierpliwieniem osłuchał i zawyrokował: witaminę C, kropelki do nosa i syrop na gardło. Wyszedłem pokornie, bo widać, że pan doktor ambicjami sięgał co najmniej kliniki w Bostonie, a tu musiał leczyć prostych torunian. Ale tam. Uderzeniowa dawka leków znów mi pomogła, dlatego też postanowiłem pójść na trzecią wizytę. Tym razem wybrałem lekarza pierwszego kontaktu

z wieloletnim doświadczeniem, który od lat 90. leczy w Toruniu, a znany jest w całym kraju. To on świadomie wybrał specjalizację „pierwszy kontakt” jako pierwszy lekarz w Polsce. I cóż się okazało! Pan doktor, już nie młody, ale młodzieńczy duchem, wykrzył, że jednak jest znacząco gorzej niż „nic panu nie jest”. Pominę co zapisał, ale właśnie dochodzę do siebie w dużym tempie. Ludzie pełni wiary w poprawę swojego złego stanu zdrowia pędzą do was, siedzą, czekają, a potem dostają witaminę C. Po co ta cała farsa? Wszyscy powinniście się uczyć od faceta, który traktuje pierwszy kontakt poważnie i robi to mistrzowsko. Z empatią i wiedzą. Gdy od niego wychodzicie wiecie, że będzie dobrze. I tu padnie nazwisko – ten doktor nazywa się Czachowski. Sławomir Czachowski. Bond w swoim fachu.

**Jarostaw Jarry Jaworski**  
specjalista public relations, freak



**Wielkie wietrzenie czas zacząć...**

Kiedy tylko jesienią 2015 roku, wyblakł pierwszy efekt „wow...” po wyborach parlamentarnych, wiadomo było, że celem jest pełnia władzy w kraju. Szef tej arcydzyscyplinowanej i zupełnie jednomyślniej partii zdawał sobie sprawę, że zdobycie Warszawy to tylko część zwycięstwa. Mając za sobą siłę podpisu

Prezydenta, mając większość w obu izbach parlamentu, mając absolutnie odświeżoną narodową telewizję, nastął czas zamknięcia układanki i zgromadzenia pełni władzy w rękach jednego ugrupowania. Czas na samorządy. Wszak nadal całkiem sporo władzy w Polsce pozostało w urzędach gmin i miast. Dzięki sprytnemu obsadzeniu tysięcy gminnych etatów, odpowiedniemu konstruowaniu kolejnych koalicji, starannemu wyborze kontrahentów i wykonawców inwestycji, manipulowaniu lokalnymi mediami, wiele samorządów stało się istic magnackimi dworami. Polacy za telewizorami od lat śmieli się z wójta w Wilkowyjach, ale w poniedziałek, już jako peptenci, trafiali na przebiegłego Czerepacha. Każdy na swego Czerepacha i na swoje własne Wilkowyje. Z niemal absolutną władzą swoich magna-

tów. A owi magnaci, otoczeni wianuszkami lojalnego dworu rządili folwarkami jak prywatną własnością. Niektórzy z Wójtów, czerpiąc zapewne wzorce od Mikołaja Reja, dobiegali sobie do współzależności jeszcze Pana i Plebana, aby nikt nikomu nie zaszkodził. Prawdziwy układ zamknięty. Aby więc całkowicie rządzić krajem, PiS wyciąga teraz rękę po samorządy. Paradoksalnie, by to zrobić musi dla siebie pozyskać (lub wymienić) dotąd lojalnego wobec starego Wójta - Plebana, potem wskazać nowego Wójta i przewietrzyć gminne gabinety. Dlatego jak miemam, nadchodzi czas bezpardonowej walki o samorządy. Myślę, że czeka nas nowa ordynacja, nowe wybory i nowe twarze. Właśnie zaczęła się kolejna bitwa - bitwa o miasta.

**Maciej Karczewski**  
toruński przedsiębiorca

**TORONTO**  
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl  
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:  
ul. Grudziądzka 79/6  
tel. 789 191 070  
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon  
wydanie bezpłatne

wydawca:  
Interactive-Press  
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:  
reklama@toronto-magazyn.pl  
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:  
Anna Paula Szmichel  
mruff design

Druk:  
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść zamieszczonych reklam

**ATRIUM  
COPERNICUS**  
Z MYŚLĄ O TOBIE

# PIŁKARSKIE FERIE

**6-12 LUTEGO**

**POKAŻ, DO CZEGO SŁUŻY PIŁKA!**

**ZGŁOŚ DRUŻYNĘ!**

- pokazy i warsztaty football freestylez grupą R-STYLE znaną z „Mam Talent!”
- turnieje piłkarskie - 2 na 2
- mecze pokazowe street soccer
- konsole Xbox z grą FIFA 17
- plac zabaw dla najmłodszych
- konkursy z atrakcyjnymi nagrodami
- **BEZPŁATNY UDZIAŁ**



[ATRIUM-COPERNICUS.PL](http://ATRIUM-COPERNICUS.PL)



ŁĄCZYMY WSIĘ

# TORUNIANKA JOANNA KACZMARKIEWICZ PRZED OGROMNĄ SZANSĄ NA UDZIAŁ W EUROWIZJI

Ma plan na siebie i determinację do tego, by spełniać swoje marzenia. Próbowwała swoich sił w programach, tj. Must Be The Music, czy The Voice of Poland, a już wkrótce z utworem Fire in your heart, zmierzy się w polskich preselekcjach do Konkursu Piosenki Eurowizji 2017. Rozmawiamy z wokalistką z Torunia, Joanną Kaczmarkiewicz.

**Międzynarodowych konkursów muzycznych obecnie nie brakuje, dlaczego zdecydowałaś się wziąć udział właśnie w Eurovizji?**

- Temat Eurovizji przewijał się w moim życiu już od czasów dzieciństwa. Byłam zafascynowana coroczną emisją eurowizyjnych zmagani i z wypiekami na policzkach obserwowałam występy kolejnych reprezentantów. Gdzieś w głębi duszy marzyłam by znaleźć się na tej scenie. Poważnie pomyślałam o tym w zeszłym roku, gdy podczas oglądania polskich preselekcji mój chłopak powiedział - w tym roku kibicuję Kasi Moś, a w przyszłym tobie. Na początku przyjął to z uśmiechem na twarzy, później stwierdziłam, że jest to naprawdę ciekawy pomysł - w końcu warto spełniać swoje marzenia, nawet te na pozór mało realne. Marcin nie próżnował i regularnie o tym wspominał, a także ogromnie mobilizował. W trakcie pracy nad moim pierwszym singlem stwierdziłam, że jest to idealny moment. Zdecydowałam, że spróbuję z nim swoich sił w krajowych preselekcjach.

**Musisz przyznać, że od lat po mimo atrakcyjnych piosenek Polska jest niedoceniana na konkursach Eurowizji, jak myślisz z czego to wynika?**

- Przychodzą tu na myśl tylko luźne spekulacje. Być może w pewien sposób jest to uwa-



Joanna Kaczmarkiewicz swój klip nagrywała m.in. na ulicy Ciasnej

Fot. Sławomir Jedrzejewski

runkowane politycznie, być może poprzez wybór niekoniecznie odpowiednich reprezentantów, albo zbyt oczywistych. Być może „nie wbiliśmy” się w nurt danej edycji lub bazowaliśmy na stylu poprzednich zwycięzców. Może po prostu nie postaraliśmy się o wyjątkową oprawę wizualną. Powodów może być wiele, czasami nawet drobne szczegóły mogą przesądzić o ostatecznym wyniku.

**Twoja eurowizyjna propozycja to utwór „Fire**

**in your heart”, połączenie z jednej strony elektronicznych brzmień, z drugiej skrzypiec i fortepianu – jak powstał ten utwór?**

- Utwór powstał z pomocą Grzegorza Ryby z Delphy Records, który jest współautorem piosenki „Jak kropła” Dominiki Ptak z Krajowych Eliminacji Eurowizji Dziecięcej. Grzegorz zajął się zarówno tekstem jak i muzyką, także aranżacją, a mixem i masteringiem Holosonix. Marzyłam o takiej

produkcji - o połączeniu muzyki elektronicznej z organicznym wybrzmieniem. Dzięki takiej wizji zintegrowaliśmy nowoczesność z klasyką.

**Tak jak wspomniałaś wcześniej, konkursy Eurowizji rządzą się swoimi prawami. Jest podczas nich ważny nie tylko wokół, ale i oprawa wizualna – masz już pomysł jak chciałabyś zaprezentować swój utwór?**

- Pomysłu jeszcze nie ma,

na razie zgłosiliśmy utwór, pozostaje nam czekać na wynik. Dopiero wtedy będzie można na spokojnie pomyśleć nad prezentacją. W tym momencie chcieliśmy skupić się na intensywnej promocji utworu, a także na realizacji teledysku, który pojawi się w sieci do końca lutego. Za realizację odpowiedzialny będzie projekt Okoniewski Filmworks.

**W polskim świecie muzycznego show binzesu nie jesteś anonimowa**

**- wiele osób zna Cię, m.in. z Must Be The Music, czy the Voice of Poland – co daje udział w programach typu talent show?**

- Programy typu talent show dają ludziom ogromną szansę, nie tylko do pokazania siebie. Pozwalają zdobyć nieocenione doświadczenie, dzięki nim otrzymujemy możliwość poznania wspaniałych ludzi, sprawdzenia się. Zbudowania grupy własnych odbiorców. Trzeba jednak pamiętać, że po programie nie wystarczy czekać na propozycje i laury, ale by wykorzystać możliwości jakie daje program potrzeba dużo pracy i planu na siebie, a przede wszystkim własnej twórczości.

**Jakie są Twoje plany na teraz, jeden singiel masz już za sobą, idziesz za ciosem i masz już w głowie następny?**

- Tak, właśnie pracuję nad drugim singlem, który tym razem będzie po polsku. Oczywiście w najbliższych planach jest teledysk do Fire in your heart, a także do kolejnego singla. Koncerty, a także ogromna prośba mojej twórczości. Potem jeżeli wszystko pójdzie w dobrym kierunku - wydanie płyty, ale to na razie tylko ciche marzenia.

**Dziękuję za rozmowę i trzymam kciuki.**

Dziękuję bardzo.

Rozm. Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2017020302G

**SPEEDWAY BEST PAIRS**

**OTWARCIE SEZONU ŻUŻLOWEGO**

**25.03.2017**  
**17:30 TORUŃ/MOTOARENA**

one sport #LETS MAKE SPEEDWAY Miasto Toruń

AGG POWER Nice MONSTEX 8L BOLL Trans MF CITY TEAM EXO-OR TORONTO chilltorunpl stordobrytorun.pl RADIO GRA MAXXX NOWOŚCI Punkt

# KOBIETY TORUNIA 2016

Partnerzy



Patroni Medialni



## KOBIETY TORUNIA: PRZEDSIĘBIORCZE, Z SUKCESAMI, PASJĄ I OTWARTYM SERCEM

Po raz drugi statuetki w plebiscycie „Kobiety Torunia” trafią do Pań, których działalność szczególnie wyróżniła się w minionych miesiącach. Dwanaście kandydatek to Panie, które aktywnie działają w naszym mieście. Czas je wyróżnić!

Tradycyjnie finał naszego plebiscytu będzie miał miejsce na początku marca i ma związek z Dniem Kobiet. Panie, które całym rokiem oddają się z pełnym poświęceniem swoim obowiązkom, właśnie wtedy zostaną docenione. Jak poprzednio głosami Czytelników wyróżnione zostaną Panie w czterech kategoriach: sport, biznes, pomoc i kultura/promocja. Specjalne wyróżnienie otrzyma również kandydatka z największą liczbą głosów w całej stawce. Ta pani spędzi weekend w SPA, a odjedzie na niego, wypożyczoną na weekend Toyotę C-HR.

### Cztery statuetki i nagroda specjalna

W zeszłym roku osobą, która uzyskała największą liczbę głosów była Aleksandra

Ruszczak, prezes Fundacji Społeczno-Charytatywnej „Pomoc Rodzinie i Ziemi”, prowadzącej Hospicjum dla Dzieci „Nadzieja”. Statuetka biznesowa powędrowała do Moniki Gotlibowskiej – toruńskiej restauratorki – współwłaścicielki Oberży, Kurantów i marki cateringowej Gotujemy.pl, ale również działaczki społecznej. Na polu szerzenia kultury Czytelnicy najbardziej docenili Katarzynę „Kombi” Jankowską, inicjatorkę powstania Społecznego Domu Kultury na Bydgoskim Przedmieściu, Kulturhauzu oraz hostelu Kulturhaus na Starówce. Najwięcej głosów w kategorii sport oddanych zostało na Annę Kulczyńską, zawodniczkę karate, utytułowaną w Europie i na świecie, założycielkę oraz trenerkę Toruńskiego Klubu Karate Tradycyjnego „Kumade”.

### Oto one

Przed Państwem dwanaście kandydatek, których sylwetki będziemy prezentować na naszych łamach w kolejnych tygodniach lutego. Które Panie opuszczą galę ze statuetkami? Tego dowiemy się podczas gali 3. lutego. Mamy nadzieję, że już nominacja w plebiscycie jest wyróżnieniem i będzie okazją do prezentacji i promocji działań podejmowanych przez torunianki.

Patronat medialny nad plebiscytem sprawują: Radio Gra i TV Toruń. -Po raz drugi włączamy się w plebiscyt „Kobiety Torunia”, bo warto promować aktywne panie w naszym mieście. Tym bardziej z okazji Dnia Kobiet należy im się podziękowanie, a już sama nominacja chyba takim jest- mówi



Zesztoroczna gala podsumowująca plebiscyt. Na zdjęciu nominowane Panie

Fot. Mateusz Patalon

Mariusz Składanowski z toruńskiego Radia Gra. - Choć GRA jest rodzaju żeńskiego, a to zobowiązuje!

Redakcja

redakcja@toronto-magazyn.pl

## OTO KANDYDATKI W NASZYM PLEBISCYCY

### SPORT



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.1 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Katarzyna Maksel-Żytko



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.2 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Sylwia Nowak-Trębacka



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.3 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Roksana Sadowska



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.4 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Beata Young



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.5 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Ewa Rybińska



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.6 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Ewelina Kornowicz

### POMOC



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.7 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Lidia Jarosz



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.8 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Anita Nowak



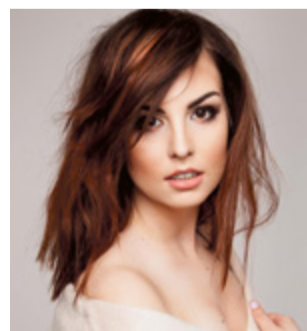
SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.9 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Sylwia Kowalska



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.10 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Aleksandra Iżycka



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.11 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Sara Pach



SMS na numer 71068 o treści: TC.KBRT.12 koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT

Monika Wiśniewska

### KULTURA / PROMOCJA

# NOWE WYBIEGI TO NOWA SZANSA DLA PSÓW Z TORUŃSKIEGO SCHRONISKA

Już wkrótce czworonogi z toruńskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt będą mogły korzystać z nowych wybiegów. Dodatkowa przestrzeń to z jednej strony gwarancja częstego kontaktu psów ze środowiskiem, a z drugiej wsparcie ich właściwego rozwoju.



Dzięki wybiegom wolontariusze mogliby się bawić z psami w komfortowych warunkach Fot. Joanna Wojno-Wolska

Toruńskie schronisko planuje już wiosenne zmiany. Mowa o dwóch wybiegach, które zapewnią zarówno szczeniakom, jak i małym psom prawidłowy rozwój. -Na terenie schroniska planujemy wybudować dwa wybiegi, które są niezwykle ważne dla prawidłowego rozwoju psów – opowiada

Agnieszka Szarecka, kierownik Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Toruniu. – Jeden z nich przeznaczony byłby dla naszych szczeniąt, a drugi dla małych psów. Obecnie na terenie schroniska mamy piękną szczeniakarnię, ale jest to pomieszczenie wewnątrz budynku. W związku z tym pragnie-

my, żeby te psiaki ze względu na ich socjalizację oraz zdrowie mogły być wypuszczane na wybieg – dodaje. Planowana wielkość wybiegów to 15mx15m. W pierwszej kolejności z wybiegów będą korzystać psy, które długo oczekują na adopcję oraz te których kontakt ze środowiskiem jest

ograniczony. – Dzięki wybiegom wolontariusze mogliby się bawić z naszymi psiakami, w komfortowych warunkach i same zwierzęta mogłyby się przy tym socjalizować – przekonuje Agnieszka Szarecka. – Małe psy do tej pory mieszkają w boksach wewnętrznych, wobec czego psiaki te mają niewielki kontakt ze środowiskiem. Opuszczają one boksy jedynie podczas spacerów z wolontariuszami, dlatego im także pragniemy zapewnić komfortową przestrzeń. Wszystkie inne psiaki, nawet kiedy są w boksach wewnętrznych to mają już dobudowane wybiegi. Wspomniane przeze mnie dwie grupy psiaków są obecnie poszkodowane, dlatego to właśnie dla nich chcemy stworzyć nowe wybiegi – dodaje. Nowe wybiegi dla psów ze schroniska to bezcenna przestrzeń, na której będą mogły się one bawić, biegać i spędzać czas z wolontariuszami. Środki finansowe przeznaczone na ich budowę, kompletowane są już od jesieni minionego roku. – Budowę planujemy rozpocząć na wio-

snę, a fundusze zbieramy już od jesieni. Do zbiórki wykorzystujemy zarówno platformę pomagam.pl, jak i uczestnictwo w różnych imprezach plenerowych, tj. Święto ul. Szerokiej, czy premiera filmu o zwierzętach – podsumowuje Agnieszka Szarecka.

## Pomoc na wiele sposobów

Formą symbolicznej pomocy dla psów ze schroniska są codzienne spacery. Odbývają się one w ramach wolontariatu, w godz. 13:00-15:00. Warunek jest jeden – wszystkie zainteresowane osoby, muszą przejść wcześniej specjalne szkolenie. – Spacer z psem ze schroniska jest ogromną przyjemnością zarówno dla niego jak i dla wyprowadzającego – opowiada Sylwia Ziółkowska, wolontariuszka. – Na pierwszy spacer wybrałam się z Bambim i choć wróciłam z poplamionymi od błota spodniami to myślę, że była to tylko najlepsza

oznaka radości i dobrej zabawy. Niedługo po tym jeszcze większą radość sprawiła mi wiadomość o tym, że Bamb został adoptowany. Dla takich chwil naprawdę warto się wybrać do schroniska i poznać tych małych czworonożnych przyjaciół – dodaje. Więcej informacji o tym, jak można dodatkowo wesprzeć inicjatywę toruńskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt znajduje się na stronie: pomagam.pl/wybiegi. Tymczasem już jutro, o godz. 11:00, w Zespole Szkół Technicznych, przy ul. Legionów 19/25 odbędzie się maraton Zumby – Charytatywnie dla Zwierzątków. To już siódma edycja akcji, gdzie biletem wstępu jest karma dla zwierząt. Zbiórka ta, to co roku nieocenione wsparcie dla toruńskiego schroniska.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017020306G

# MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOTÓW RASOWYCH



## STOWARZYSZENIA HODOWCÓW KOTÓW ZAPRASZA NA WYJĄTKOWĄ WYSTAWĘ

Międzynarodowa Wystawę Kotów Rasowych w Toruniu to niepowtarzalne wydarzenie które powstaje cyklicznie na prośbę hodowców którzy pokochali Toruń oraz na prośbę mieszkańców - miłośników kotów, którzy w Toruniu są bardzo liczni. Koty będą oceniać zaproszeni Międzynarodowi Sędziowie z Polski, Niemiec oraz Ukrainy. Na uwagę zasługują czworonogi: koty Brytyjskie krótko oraz długowłose, Maine Coon, Norweskie Leśne, Perskie, Ragdoll, Syberyjskie, Selkirk Rex, Bengalskie, Abisyńskie, Egipskie mau, Rosyjskie niebieskie, Sphynx, Ocicat, Tajskie oraz wiele innych bardzo ciekawych ras.

- **Zobacz ok. 200 kotów reprezentujących najpiękniejsze rasy, których na co dzień nie widuje się na ulicach naszego miasta**
- **Zaopatr się w niepowtarzalne artykuły dla kotów**
- **Uzyskaj profesjonalne porady oraz ciekawe informacje dotyczące Twojego oraz innych kotów.**

**Wystawa odbywa się w sobotę i niedzielę  
11/12.02.2017**

**IV Liceum Ogólnokształcące ul. Warszawska 1, Toruń**

**Koty można odwiedzić w godzinach :  
sobota 10:00 do 18:00 niedziela 10:00 do 17:00**



Podczas wystawy przygotowane będą dodatkowe niesamowite atrakcje dla dzieci, czyli kocie animacje, warsztaty plastyczne oraz wiele innych niespodzianek związanych z kocim motywem przewodnim.

# STUDENCKI ŚWIAT

## „ZZZ” CZY „NA OSTATNIĄ CHWILĘ”? CZYLI METODY NA ZDANĄ SESJĘ

**Czasu coraz mniej, a nauki nie ubywa. W głowie zaczynają rodzić się niepokojące myśli o niezdanym egzaminie i o sesji poprawkowej. Chyba każdy uczeń i student zna ten scenariusz. Aby ułatwić nadchodzącą sesję egzaminacyjną sięgnęliśmy po porady ekspertów w tej dziedzinie - studentów.**

**Nauka w towarzystwie**  
Pamięć jest bardzo indywidualną cechą. Występują różne rodzaje takie jak pamięć słuchowa, wzrokowa, ruchowa, epizodyczna. W zależności od rodzaju pamięci trzeba odpowiednio dopasować metodę nauki. I tak dla osób z pamięcią słuchową korzystne będzie słuchanie wykładów, z pamięcią wzrokową odpowiednie będzie czytanie książek albo notatek, a dla tak zwanych kinestetyków, czyli ludzi obdarzonych pamięcią ruchową skuteczne będzie dotykanie różnych przedmiotów i opisywanie ich na głos albo kojarzenie ważnych rzeczy z ruchami. Na przykład ściskając po kolei palce kinestetyk zapamięta najważniejsze twierdzenia nauczanej teorii. A czym jest pamięć epizodyczna? Jest to nauka poprzez zapamiętywanie wydarzeń w których się uczestniczyło. - Ja często uczę się w towarzystwie ponieważ to tworzy wspomnienia, które przywołuję w trakcie egzaminów. Podczas nauki z przyjaciółmi zawsze padają jakieś żarty albo anegdoty związane z tematem nauki. Poza tym taki sposób nauczania nie jest

nudny - mówi Dominik Werner, student drugiego roku kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne. Jednak trzeba mieć na uwadze jedną rzecz: nauka wśród przyjaciół może szybko zbiec z toru dlatego ważna jest samodyscyplina.

**Dobry plan to podstawa**  
Ulubioną metodą nauki większości studentów jest „na ostatnią chwilę”. Często jednak taka metoda okazuje się być nieskuteczna i zawodna. - Kluczem do efektywnej nauki, a przede wszystkim do przejścia przez ten trudny, czasem dramatyczny czas dla studenta jakim jest sesja jest systematyczność a także stworzenie sobie planu działania - radzi Agnieszka Lisowska, która jest studentką Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. - Ta zasada jest szczególnie ważna przy pisaniu prac, których na dziennikarstwie jest niemało. Oczywiście odradzam zostawiania wszystkiego na ostatnią chwilę bo niestety już pewnie każdy z nas się przekonał o skutkach „odkładania na później”. Dlatego

potrzebne jest zorganizowanie i jak najszybsze podejście do wyzwania - mówi Agnieszka. Plan działania jest wyjątkowo ważny, kiedy jest się w obliczu pracy pisemnej. Trzeba pamiętać, że napisanie samego tekstu to tylko połowa sukcesu. Równie ważna jest korekta tekstu. Często mogą wkraść się do niego błędy, które na pierwszy rzut oka są niezauważalne i wychodzą na jaw dopiero, kiedy ponownie otwieramy dokument po kilku godzinach. Wtedy mogą również przyjść do głowy nowe pomysły, więc warto mieć trochę czasu w zapasie na ich realizację.

**Stymulacja mózgu**  
Innymi technikami nauki należy się posługiwać, kiedy chodzi o kolokwium. Tutaj również liczy się odpowiednia ilość czasu, ale głównie chodzi o pamięć. Igor Auguściak, student prawa, zdradził swoje tajniki nauki. - Bardzo efektywną metodą nauki z podręczników czy notatek jest wypisywanie wszystkich ważnych pojęć, terminów, definicji i rozrysowywanie ich. Można używać różnych kolorów i kształtów. To brzmi dziecinnie, ale



Na zdjęciu Dominik Werner, student II roku Bezpieczeństwa Wewnętrznego Fot. Lena Paracka

w taki sposób pobudza się pamięć i tworzy się skojarzenia - mówi Igor. Dodatkowo ten sposób nauki jest efektywniejszy niż znana metoda „ZZZ” - zakuć, zdać, zapomnieć. Stymulowanie pamięci sprawia, że przyswojone informacje pozostaną w umyśle na dłużej i łatwiej będzie je przywoływać. Wystarczy cały łańcuch skojarzeń. Dlatego nauczyciele szkół podstawowych często zadają do nauki rymowanki

i piosenki. Może warto powrócić do metod z początku edukacji?  
1. Prawo świeżości. Świeżo zapamiętane informacje są łatwiejsze do odtworzenia.  
2. Prawo początku i końca. Na początku nauki efektywność jest największa, później maleje, by wzrosnąć na końcu. Czas nauki powinien trwać od 35 do 60 minut z jedną kilkuminutową przerwą.  
3. Prawo powtórek. Im częściej

dana treść jest powtarzana tym większe prawdopodobieństwo, że zostanie zapamiętana.  
4. Prawo wyjątkowości. Oryginalne treści są lepiej zapamiętywane dlatego dobrze jest odbiegać od schematu i rysować, wymyślać historie i żarty.  
Źródło: Psychological Science in the Public Interest  
Lena Paracka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA TRN 2017020305G

www.lenkiewicz.net

REKLAMA TRN 2017020304G

rozpoczęcie zajęć LUTY I WRZESIEŃ! Nabór na wszystkie semestry!

**GWARANCJA**  
100% bezpłatne wszystkie szkoły

**SZKOŁY MEDYCZNE:**  
> TECHNIK MASAŻYSTA  
> OPIEKUN MEDYCZNY

**SZKOŁY POLICEALNE:**  
> FLORYSTA  
> TECHNIK ADMINISTRACJI  
> TECHNIK ARCHIWISTA  
> TECHNIK BHP  
> TECHNIK INFORMATYK  
> TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA  
> TECHNIK RACHUNKOWOŚCI  
> TECHNIK TURYSTYKI WIEJSKIEJ  
> TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

**ZAOCZNE LO:**  
> DLA ABSOLWENTÓW: podstawówek, gimnazjów, szkół zawodowych

**Informacje i zapisy:**  
Toruń, ul. Rydygiera 12A  
budynek IX LO, I Rubinkowo  
56 648 45 50  
znajdź nas na Facebooku

cosinus.pl

**zostań profesjonalistą**  
zdaj maturę i zdobądź zawód w szkołach COSINUS

# PRZEPIS NA SZCZĘŚCIE. CZY ISTNIEJE? SPRAWDZIŁY TO STUDENTKI

Studentki trzeciego roku kierunku pedagogiki opracowały przepis na szczęście. Nie jest on czasochłonny, nie wymaga wkładu finansowego ani pracy. Sposób wykonania jest prosty: trzeba okazywać wdzięczność.

Roksana Sikorska, Marita Sugalska i Karolina Siwińska w ramach projektu na zajęciach z badań w działaniu sprawdziły, jak okazywanie wdzięczności wpływa na poziom szczęścia. - Zadaniem było zrobienie czegoś dobrego dla siebie albo dla kogoś innego. Zainspirowałyśmy się podobnym badaniem i postanowiłyśmy zrealizować eksperyment wśród naszych znajomych - opowiada Roksana Sikorska.

Dla uczestników badania cel był tajemnicą. Nie obyło się bez niepewności i obaw przed kamerą, ale koniec końców dziewczyny zgromadziły grupę ochotników gotowych do poświęcenia się w imię nauki. - W realizacji filmu dokumentującego badanie pomogła nam Maja Strzelecka, nasza znajoma z UMK TV. Studio urządziłyśmy w pokoju Marity. Z perspektywy czasu pewnie byśmy zmieniły kilka rzeczy, ale mimo to jesteśmy bardzo zadowolone z rezultatu - mówi Karolina Siwińska.

## Telefon do bliskich

Pierwszym zadaniem było rozwiązanie oxfordzkiego testu określającego wyjściowy poziom szczęścia. Uczestnicy nie wiedzieli, że czeka ich również drugie zadanie w którym zostali poproszeni o

pomyślenie o ważnej osobie, której są za coś wdzięczni. Na czystej kartce spisali swoje myśli. Ku ich zaskoczeniu Karolina, Marita i Roksana poprosiły ich aby zadzwoniły do osoby o której myśleli i odczytały spisane myśli. - Trochę się obawiałyśmy, że uczestnicy nie będą chcieli zadzwonić i co więcej włączyć głośnika, ale nie było z tym żadnego kłopotu. Osoby chętnie dzwoniły, a po rozmowie poziom ich szczęścia faktycznie wzrósł - mówi Marita.

Reakcje zarówno badanych i odbiorców filmu były bardzo pozytywne. Niektórzy nawet się wzruszali. Po rozmowie telefonicznej wszyscy ponownie wypełniali test oxfordzki. Po podliczeniu wyników okazało się, że poziom szczęścia wzrósł przeciętnie od 6% do 18%, a to jest już statystycznie zauważalna różnica.

## Pozytywne reakcje

- Kiedy opublikowałyśmy film dokumentujący badanie na YouTube spłynęła na nas fala pozytywnych komentarzy. Ludzie podchodzili do nas na uczelni i gratulowali nam pomysłu i wykonania. Chyba żadna z nas nie spodziewała się tak pozytywnego rozgłosu, a rozpowszechnienie



Od lewej: Marita Sugalska, Roksana Sikorska, Karolina Siwińska

Fot. Lena Paracka

projektu też było częścią naszego zadania - opowiada Roksana. - Dostałam nawet wiadomość z gratulacjami od zakonnic, która uczyła mnie kiedyś religii i od chrześnej, która mieszka na drugim końcu Polski. To chyba znak, że wypełniłyśmy nasz cel - dodaje ze śmiechem. Po wykonaniu badania dziewczyny

postanowiły sprawdzić na własnej skórze efekt okazywania wdzięczności. Okazało się, że mówienie o swoich przemyśleniach i uczuciach nie jest proste. Pomimo, że osoby z którymi dziewczyny rozmawiały są im bliskie pojawiało się uczucie skrępowania. - Trzeba się nauczyć wyrażania swoich

myśli. Na co dzień ludzie są raczej skryci. Nie jesteśmy skorzy do komplementowania innych, ale to naprawdę działa. Od czasu wykonania badania często mówimy bliskim miłe rzeczy. To sprawia przyjemność zarówno nam i naszym bliskim. Wyniki pracy z pewnością przysłużą się nie tylko nauce.

Wszyscy powinniśmy z nich korzystać i zarażać ludzi szczęściem. A film dokumentujący badanie znajdziecie w serwisie YouTube pod nazwą „Wdzięczność a szczęście - eksperyment”.

Lena Paracka

redakcja@toronto-magazyn.pl

# PANI DOKTOR POKIERUJE BADANIAMI O ATOMACH

Dr Karolina Słowik z Instytutu Fizyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika pokieruje polską częścią projektu, który uzyskał finansowanie w ramach konkursu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i DAAD (Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej) na współpracę polsko-niemiecką.

Polsko-niemieckie badania będą prowadzone w latach 2017-2018. Ich przedmiotem jest oddziaływanie układów atomowych (takich jak atomy, cząsteczki czy kropki kwantowe) ze światłem o właściwościach modyfikowanych przez nanostruktury metaliczne.

Problem oddziaływań światła z materią ma implikacje dla takich zastosowań jak lasery, pułapki atomowe, pęsety optyczne, przetworniki sygnałów czy informacji kwantowej. Szczególnie ciekawe jest zagadnienie wymiany energii między światłem a pojedynczymi elementami materii, takimi jak atomy, cząsteczki, tzw. „sztuczne atomy”, czyli kropki kwantowe itp. W „naturalnych” warunkach: w powietrzu czy w próżni, takie oddziaływanie zachodzi niesłychanie rzadko ze względu na ogromną różnicę rozmiarów impulsu świetlnego i np. cząsteczki.

Prawdopodobieństwo oddziaływania zwiększa się jednak znacznie w pobliżu nanostruktur metalicznych, które są zdolne do lokalizacji energii świetlnej do obszarów przestrzennych po-

równywalnych z rozmiarami cząsteczki. Nanostruktury można projektować tak, by sterować oddziaływaniami jednocześnie w kilku kanałach (np. za pomocą wymiany energii między cząsteczką a częścią elektryczną bądź magnetyczną impulsu), wzmacniających lub wygaszających się wzajemnie.

Celem badań jest stworzenie warsztatu teoretycznego do opisu wielokanałowych oddziaływań światła w otoczeniu nanostruktur metalicznych z układami atomowymi. Warsztat ten posłuży inżynierii nanostruktur i nanomateriałów, które zostaną wykorzystane do realizacji zadań takich jak ultraczuła detekcja pojedynczych atomów i cząsteczek, niezwykle szybkie przetwarzanie sygnałów, szerokopasmowe kodowanie informacji czy kryptografia: wszystko to w nanoskali.

## Wybitna już na studiach

Dr Karolina Słowik skończyła studia magisterskie na specjalności fizyka teoretyczna i komputerowa z tytułami naj-



Na zdjęciu dr Karolina Słowik

Fot. Andrzej Romański

lepszego studenta i najlepszego absolwenta Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UMK. W tym czasie podjęła współpracę z profesorami Andrzejem Raczynskim i Jarostawem Zaremą z UMK, którą konty-

nuowała w ramach studiów doktoranckich. Obecnie dr Karolina Słowik pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Fizyki UMK. Jest laureatką konkursu POŁONEZ 1 Narodowego Centrum Nauki oraz konkursu HOMING

Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (FNP). Od października 2016 r. kieruje projektem badawczym HEIMaT, finansowanym przez FNP i dotyczącym badania wpływu nanostruktur plazmacyjnych na przejścia kwantowe w mole-

kułach. Jest on realizowany w IF UMK w ścisłej współpracy z kolegami z KIT.

Redakcja

redakcja@toronto-magazyn.pl



# W TORUNIU ROŚNIE APETYT NA JADŁODZIELNIE

**Domowe przetwory, gotowe produkty, warzywa i owoce – idea Foodsharing mówi wprost – dziel się tym, po co sam byś sięgnął. Nowa jadłodzielnia aktywnie działa już w Domu Studenckim nr 3, a w planach jest już powstanie następnej. Moda na Foodsharing zaraża w błyskawicznym tempie, dzięki czemu w Toruniu marnuje się coraz mniej żywności!**

Foodsharing to ruch, który zyskuje coraz większą popularność, także w Toruniu. Idea jadłodzielni jest prosta – dziel się i częstuj świeżą żywnością. – Do tej pory w Toruniu funkcjonowała jedna Jadłodzielnia na Targowisku Miejskim Manhattan, która jest czynna od godziny 6:00-22:00 – opowiada – Sylwia Kowalska, inicjatorka Jadłodzielni w Toruniu. – Inicjatywa ta przyjęła się z ogromną sympatią mieszkańców, z czego się bardzo cieszymy. Mamy zarówno wielu darczyńców, jak i osób odbierających. Nasza lokalna społeczność naprawdę rozumie ideę jadłodzielni, czyli ideę ograniczenia marnowania żywności. W związku z tym, że zaczęliśmy otrzymywać sygnały, iż jest potrzeba otwierania nowych jadłodzielni w naszym mieście, postanowiliśmy zająć się tym tematem – dodaje. Nowa jadłodzielnia jest typowo studencka i znajduje się w Domu Studenckim nr 3. Otwarta jest ona w godzinach od 7:00 do 20:00 i ma być odpowiednią na dotychczasowe inicjatywy studentów. – Pomysł otwarcia Jadłodzielni w Domu Studenckim, wziął się stąd, że studenci dotychczas dzielili się żywnością, w różnych grupach internetowych, my z kolei chcieliśmy by mo-



**4 i 5 marca w Toruniu odbędzie się zjazd Foodsharing**

Fot. Joanna Wojno-Wolska

gło odbywać się to w realu – zaznacza Sylwia Kowalska. – Nie będzie to pierwsza jadłodzielnia studencka w Polsce, m.in. w Warszawie powstały jadłodzielnie na wydziałach uniwersyteckich. Idąc za tym przykładem postanowiliśmy stworzyć taką jadłodzielnię

w Toruniu, zaczynając właśnie od Domu Studenckiego. Mamy nadzieję, że takich jadłodzielni powstanie więcej, ale wszystko to zależy od tego, z jakim zainteresowaniem spotka się ten pomysł – dodaje. – Słyszałam wcześniej o wielu grupach na portalach społecznościowych,

gdzie studenci dzielą się jedzeniem i wiem, że sprawdzało się to bardzo dobrze – przekonuje Lucyna Zawada, studentka. – Czy sprawdzi się to w Domu Studenckim, trudno na ten moment coś powiedzieć. Osobiście trzymam kciuki, żeby akcja ta cieszyła się dużym zaintere-

sowaniem i udało się dzięki temu pomóc wielu studentom – dodaje.

#### Pomoc 24/dobę

Inicjatorzy Foodsharing w Toruniu, nie poprzestają na dotychczasowych sukcesach i w dalszym ciągu aktywnie planują rozwój nowych jadło-

dzielni. Trzecią Jadłodzielnią, która powstanie już wkrótce, będzie wyróżniać wyjątkowa formuła. – Przygotowujemy się obecnie do otwarcia trzeciej Jadłodzielni w Toruniu, która będzie ogólnodostępna dla wszystkich i będzie funkcjonować ona całodobowo – zdradza Sylwia Kowalska. – O każdej porze dnia i nocy będzie można przyjść i podzielić się żywnością, jak i częstować się jedzeniem, które będzie dostępne na miejscu. Ideą każdej jadłodzielni jest to, by przynieść do niej wszystko to, co sami byśmy zjedli. Możemy dzielić się, m.in. przetworami, które sami zrobiliśmy, z tym że należy umieścić informacje o tym, co to jest i kiedy zostało wyprodukowane. Mile widziane są również produkty gotowe, z widocznym terminem ważności. Zwracam jednak uwagę, że do jadłodzielni nie można przynosić alkoholu, surowego mięsa i produktów zawierających surowe jajka – dodaje. W dniach 4-5 marca odbędzie się w Toruniu zjazd Foodsharing. Dla zainteresowanych jest to doskonała okazja do tego, by dowiedzieć się więcej zarówno o idei jadłodzielni, jak i ruchu Foodsharing.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

20170203076

## Narodowy Cyrk Chiński – Najlepsi Akrobaci Świata

### Cała Europa ich kocha, teraz przyszedł czas na Polskę!

**Megawidowisko w wykonaniu najlepszych akrobatów na świecie - Narodowy Cyrk Chiński pierwszy raz odwiedził Polskę. Legendarna, oryginalna produkcja ze środkowego królestwa. Już przeszło od 25 lat najwspanialszy, chiński akrobaci przybliżają milionom magiczną i wyjątkową kulturę Azji w zapierający dech w piersiach sposób!**

Narodowy Cyrk Chiński w swoich pokazach pokazuje fascynującą i jeszcze nie do końca znaną Europejczykom kulturę Chin, poprzez opowieści, których tłem są legendarne miejsca, miasta i postacie. I tym razem ekipa produkcyjna jest zdeterminowana, aby kontynuować przedstawienie w takiej właśnie formie. Idąc w ślad wyprzedanych w tysiącach spektakli Shanghai Nights, Forbidden City i Chinatown, przyszedł czas na legendarne Środkowe Królestwo: HONG KONG!

Akcja toczy się w The Grand Hongkong Hotel – starym wiktoriańskim hotelu pośrodku tętniącego życiem Hongkongu. To właśnie w tym miejscu ludzie ze wszystkich stron świata od bogacza po żebraka, z różnych epok spotykają się aby odkryć tajemniczą chińską kulturę oraz siebie samych, handlować lub po prostu znaleźć szczęście. Magia postępu spotyka się tu z azjatycką poezją a beztrudny śmiech jest następstwem akrobatycznych sensacji.

**Arena Toruń godz. 19.00; 8 marca 2017 r.  
bilety od 90 - 190 zł,  
dostępne w sprzedaży grupowej**

Bilety na to niepowtarzalne widowisko do nabycia na [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl), na oficjalnej stronie [www.narodowycyrkchinski.pl](http://www.narodowycyrkchinski.pl) w kasach Saturn, MediaMarkt, MediaExpert!

Szybka rezerwacja +48 782 503 683

**POZWÓL SIĘ PORWAĆ DO TEGO DZIWNEGO I FASCYNUJĄCEGO ŚWIATA!**



# ZDROWIE I URODA

## ZABIEGI KOSMETYCZNE ANTIDOTUM NA ZIMĘ?

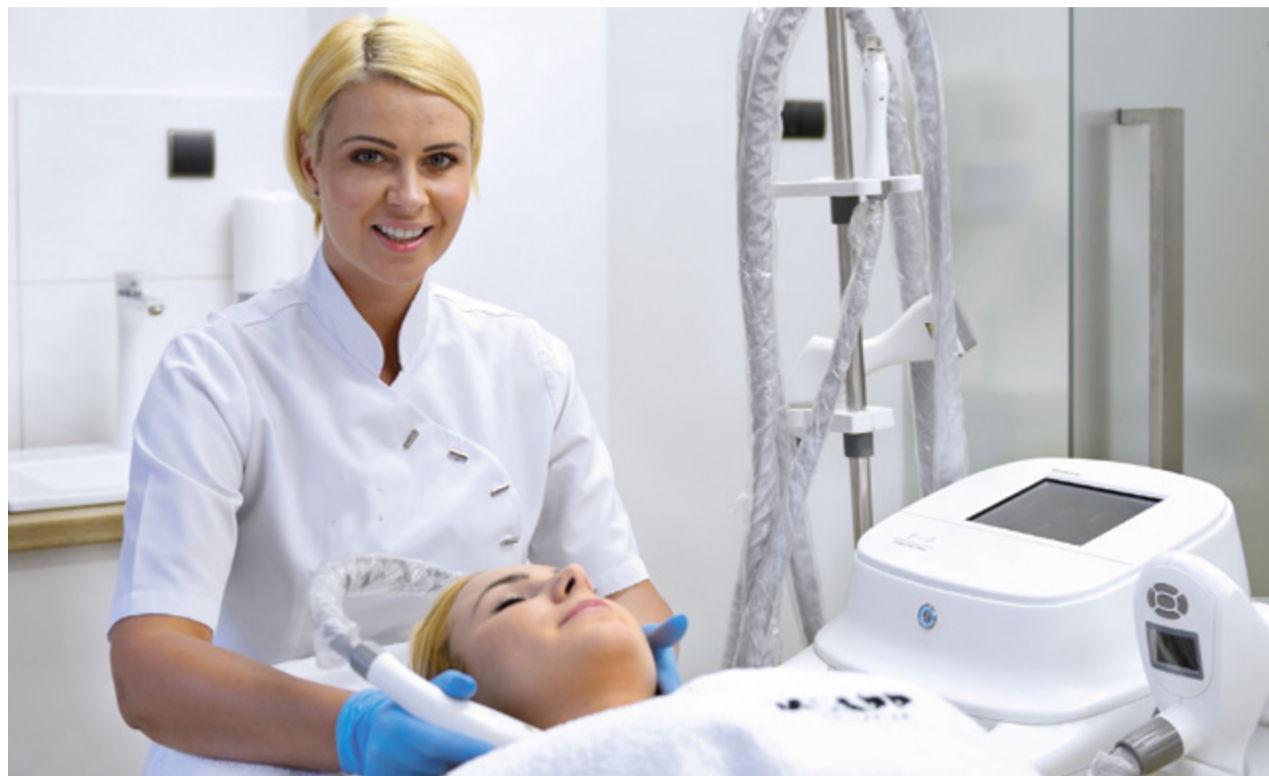
Zima jest trudnym okresem dla naszego organizmu. Szczególnie cierpi skóra, która wystawiana na niskie temperatury przesusza się i łuszczy. Dobrym rozwiązaniem na te problemy są zabiegi pielęgnacyjne, stosowane zarówno w gabinecie kosmetycznym i w domu.

Obecna pora roku nie sprzyja dobrej kondycji ciała. Gdy na zewnątrz jest zimno rzadziej wychodzimy na spacer, otrzymujemy małą ilość promieni słonecznych i często cierpimy na niedobór witamin i minerałów ponieważ jemy mniej świeżych warzyw i owoców. Odbija się to nie tylko na naszym samopoczuciu, lecz również na urodzie. Najbardziej ucierpi nasza skóra, a zaraz za nią idą włosy i paznokcie. Z drugiej zaś strony można spojrzeć na ten okres pozytywnie. - Mała ilość promieni słonecznych pozwala na korzystanie z zabiegów złuszczeniowych i rewitalizujących. Najpopularniejszymi i najbardziej skutecznymi zabiegami są peelings chemiczne, w szczególności kwasem salicylowym, glikolowym czy też migdałowym w przypadku cery wrażliwej - radzi Małgorzata Czerepińska z gabinetu kosmetycznego „Pracownia Urody”.

jest też mezoterapia igłowa, stosowana na skórę głowy, i bezigłowa, stosowana między innymi na skórę twarzy. Jej zadaniem jest wtłoczenie w skórę aktywnych substancji ukierunkowanych na indywidualne potrzeby. W zależności od stanu i wymagań skóry, zabieg będzie poprawiał jej nawilżenie, uzupełniał niedobory witamin i minerałów, wspomagał mikrokrążenie, zwiększał napięcie i elastyczność skóry, redukując oznaki zmęczenia i starzenia się i pobudzając komórki do regeneracji.

### Pielęgnacja w domu

Podstawowymi zabiegami, które muszą znaleźć się w codziennej pielęgnacji skóry jest demakijaż, tonizacja i aplikacja kremu na dzień i na noc. - Raz lub dwa razy w tygodniu wykonanie peelingu wspaniale oczyści i przygotowuje naskórek do przyjęcia aktywnych składników z danego typu kremu i maseczki.



Zima to wymagający czas dla naszej cery, zabiegi kosmetyczne mogą być dla niej ukojeniem

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Najważniejsze jest utrzymanie takiego cyklu pielęgnacji, który doskonale współdziała z naturalnym procesem rege-

neracji skóry oraz wytwarzania nowych komórek - mówi Ewa Zalewska z gabinetu kosmetycznego „Instytut Loft”. Decydując się na stosowanie nowego kosmetyku w domu trzeba się upewnić, że jest on dla nas odpowiedni. Źle dobrany kosmetyk może wyrządzić więcej szkody niż pożytku. - Najlepszym rozwiązaniem dla pielęgnacji ciała w domu jest dobrana przez kosmologa pielęgnacja uzupełniająca zabiegi gabinetowe, która spotęguje efekty i pomoże osiągnąć zadowalające rezultaty - mówi Pani Małgorzata.

Kolejnym zabiegiem, który możemy wykonywać w domu jest utrzymywanie diety bogatej w witaminy i minerały. Jest ona niezbędnym elementem zachowania zdrowia i urody. Często problem, który widać na powierzchni jest spowodowany niedoborami wewnątrz organizmu. W takim przypadku stosowanie nawet najlepszych preparatów albo nie pomoże wcale, albo ich efekt będzie tylko chwilowy.

### Przygotowania do wiosny i lata

Mimo, że minie jeszcze kilka miesięcy zanim kurtki i szaliki zamienimy na krótkie spodenki i zwiewne sukienki to o sylwetkę warto zadbać już teraz. Oprócz wspomnianej wysoce odżywczej diety

można wspomóc się zabiegami. - Skuteczną metodą w walce z nadmierną ilością tkanki tłuszczowej i cellulitu okazuje się być połączenie tradycyjnego masażu z nowoczesnymi technologiami. Technologie zawarte w urządzeniach przeznaczonych do pracy nad modelowaniem sylwetki łączą ze sobą mechaniczny masaż, oraz wiele innych rozwiązań które stanowią skuteczną broń przeciwko tkance tłuszczowej - mówi pani Małgorzata. Przykładem tego połączenia jest urządzenie „Modente” w którym zastosowano aż cztery metody: mechaniczny masaż rolkami, masaż próżniowy, falę radiową oraz podczerwień. Te rozwiązania sprawiają, że w szybkim tempie pozbywamy się centymetrów, a skóra staje się jędrna i elastyczna. Dodatkowo zabieg nie jest bolesny i nie wymaga rekonwalescencji, więc można go wykonać w dowolnym i dogodnym czasie.

### Nowości w świecie kosmetyki

- Nieinwazyjne metody wiodą prym. Wzbudzający największe zainteresowanie wśród gabinetów kosmetycznych jest innowacyjne urządzenie do wtłaczania dobroczynnych substancji pielęgnacyjnych w skórę. Fenomenem określa się rezultatu zabieg infuzji tlenowej. Skoncentro-

wane substancje aktywne wprowadzane są za pomocą tlenu. Uzyskując efekt wypełnienia zmarszczek, głębokiego nawilżenia skóry czy podniesienia owalu twarzy infuzja tlenowa do mocna konkurentka dla inwazyjnych metod medycyny estetycznej - opowiada Pani Ewa Zalewska.

Innym sposobem, który daje podobne rezultaty jest odkrycie, które w 2009 roku zostało uhonorowane nagrodą Nobla, a dzisiaj jest wprowadzane do gabinetów kosmetycznych. Są to zabiegi oraz kosmetyki oparte na badaniach komórkowych telomerazy, enzymu jądra komórkowego, często określanego jako enzym młodości. - Telomery odgrywają główną rolę w procesie starzenia się komórek. Odkrycie telomerów i ich enzymu telomerazy oraz wykorzystanie go w kremach i zabiegach może przedłużyć młodość skóry poprzez przedłużenie życia komórek skóry - mówi Pani Małgorzata. To zadziwiające, że współczesne metody kosmetyki dają wsparcie naszej skórze już na poziomie DNA komórki. Oznacza to jednak, że zmiany, które wprowadzają takie zabiegi i preparaty nie są powierzchowne i ich efekty pozostaną na długo.

Lena Paracka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017020308G

PRACOWNIA  
urody



### OFERUJEMY ZABIEGI:

- ✓ oczyszczające, rewitalizujące, odmładzające skórę twarzy i ciała,
- ✓ mikrodermabrazje, mezoterapie, peelingsi,
- ✓ manicure, pedicure z szeroką gamą kolorystyczną,
- ✓ masaże ciała, depilacje,
- ✓ przedłużanie rzęs, upiększanie oprawy oczu itp.

TORUŃ, BYDGOSKA 56 lok. 6

tel. 727 757 526



facebook.com/PracowniaUrodyTorun/

# NIESAMOWITE EFEKTY TERAPII HIPERBARYCZNEJ

Centrum Wspomagania Słyszenia i Rozwoju „Fonicare” to firma obecna w Toruniu już blisko cztery lata. Dotychczas klienci mogli korzystać z takich usług jak trening uwagi słuchowej Metodą Tomatisa, trening umiejętności społecznych, zajęcia logopedyczne, zajęcia muzyczne i zajęcia plastyczne. Z końcem ubiegłego roku do oferty dołączyła tlenoterapia hiperbaryczna - metoda pomagająca w leczeniu wielu schorzeń i chorób oraz regenerująca organizm.



Terapia w komorze hiperbarycznej (Hyperbaric Oxygen Therapy) jest zalecana w bardzo szerokim spektrum problemów zdrowotnych. Wśród nich znajdują się między innymi schorzenia neurologiczne, migrenowe bóle głowy, przewlekłe stany zapalne, choroby sercowo-naczyniowe, choroby układu pokarmowego, autyzm. To zaledwie mała część całej listy schorzeń. Terapia wspomaga leczenie trudno gojących się ran i ran pooperacyjnych. To niesamowite działanie jest spowodowane oddychaniem w 100% czystym tlenem w warunkach ciśnienia wyższego niż lokalne ciśnienie atmosferyczne. Marta Hataburda, właścicielka Centrum Fonicare, opowiada o efektach, które następują dzięki tej terapii: - Oddychanie czystym tlenem powoduje jego wzmożone rozpuszczanie we krwi, w szczególności w osoczu, oraz podwyższa absorpcję tlenu do komórek całego ciała. W ten sposób uruchamiane są naturalne procesy samonaprawy organizmu, podwyższenia naturalnej odporności oraz wydolności.

Ponadto tlenoterapia ma jeszcze jedno zastosowanie, które sprawia, że dosłownie wszyscy mogą wynieść z niej korzyści. - Czysty tlen niweluje negatywne skutki smogu, którego nie sposób dziś uniknąć. Intensywne oczyszczanie komórek z toksyn ma działanie rewitalizujące - tłumaczy Marta Hataburda.

## Nie tylko dla chorych

Zabieg w komorze hiperbarycznej nie jest przeznaczony tylko dla ludzi z problemami zdrowotnymi. Bardzo korzystne efekty osiągną również osoby potrzebujące regeneracji lub po prostu osoby aktywne fizycznie. Dzięki dotlenieniu komórek organizm pozbywa się toksyn i zyskuje nową energię, która utrzymuje się przez długi czas. Poza tym poprawiona wydolność i odporność korzystnie wpłynę na wyniki sportowe i efekty pracy. Jest to też rozwiązanie dla osób chcących zadbać o wygląd swojej skóry oraz polepszyć swoje samopoczucie. Podwyższone ciśnienie w komorze pozbawia tlen fizjologicznych barier przenikania przez tkanki i dzięki temu może on przedostawać się do źle ukrwionych komórek. Zwiększenie przepływności tlenu powoduje również zwiększoną liczbę krążących w organizmie komórek macierzystych i doprowadzanie składników odżywczych do niedotlenionych komórek ciała. Powoduje to ich pełną rewitalizację, co przyczynia się do efektu odmładzania.



## Przebieg zabiegu

Zabieg w komorze hiperbarycznej to dobra okazja do zrelaksowania się, odprężenia i oderwania od pędzącego świata. Godzina spędzona w komfortowej komorze pozwala przymknąć oczy i zatopić się w myślach, posłuchać ulubionej płyty lub po prostu poczytać od dawna niedokończoną książkę. - Sama komora hiperbaryczna w Centrum Fonicare jest bardzo nowoczesna. Posiada interkom, który umożliwia ciągły bezproblemowy kontakt z obsługą, duże, przezroczyste okienko, które pozwala cały czas obserwować, co się dzieje na zewnątrz i klimatyzację, która stwarza komfortowe warunki wewnątrz, szczególnie w gorące dni - zapewnia Marta Hataburda. Przez cały zabieg pacjentowi towarzyszy pracownik, który monitoruje proces i może odpowiadać na wszystkie pytania lub wątpliwości pacjenta. Aby w pełni wykorzystać zalety hiperbarii tlenowej wystarczy się zrelaksować, a wspaniałe efekty przyjdą same - a jest ich wiele.



HIPERBARIA TLENOWA

Żwirki i Wigury 81E/69 tel. 730 720 680

www.fonicare.pl

# CASTING DO MISS REGIONU KUJAWSKO-POMORSKIEGO

fot. Jacek Kościłcki



## ZNAMY NAJNOWSZE HIPOTEZY ZAGINIĘCIA REMKA

**Alkohol – to według znanego, polskiego detektywa, Krzysztofa Rutkowskiego główna przyczyna zaginięcia torunianina Remigiusza Baczyńskiego. Poszukiwania mężczyzny cały czas trwają, choć Krzysztof Rutkowski nie ukrywa, że szanse by Remigiusz żył są niewielkie.**

Remigiusz Baczyński zaginął w nocy z 30/31 grudnia 2016r. Choć hipotez na temat przyczyn tego zdarzenia jest wiele, to najbardziej prawdopodobna, według Krzysztofa Rutkowskiego związana jest z Wisłą. – Zaginięcie Remigiusza Baczyńskiego jest zdarzeniem bardzo mieszanym, jeśli chodzi o oceny i hipotezy – przekonuje Krzysztof Rutkowski, detektyw. – Dla nas wszystkich nurtujące są pytania, co się mogło wydarzyć i co się tak faktycznie stało – czy w jakiś sposób doszło do pobicia, wypadku, ukrycia ciała, czy też doszło do zdarzenia, gdzie finałem jest woda. Przy tego rodzaju zdarzeniach, gdzie mamy do czynienia z zaginięciem młodych ludzi, którzy wcześniej spożywali alkohol bardzo często to właśnie rzeka jest elementem, który finalizuje imprezę. Niewykluczone, że tak może być i w tym przypadku – dodaje. Jedną z osób, która widziała 30 grudnia Remigiusza Baczyńskiego jest pracownik ochrony klubu

Lizard King. –Lizard King to miejsce, gdzie ostatni raz był Remek, doszło tam do awantury, której świadkiem był pracownik ochrony. W mojej ocenie nie ma to żadnego związku z zaginięciem mężczyzny. Niemniej jednak cała ta okolica została bardzo dobrze sprawdzona przez naszych pracowników, którzy przez dwa tygodnie prowadzili intensywne czynności poszukiwawcze. Jeśli Remek utonął to jego ciało może wypłynąć nawet w okolicach Gdańska – dodaje. Druga najbardziej prawdopodobna hipoteza, zdaniem Krzysztofa Rutkowskiego w wyniku którego Remigiusz Baczyński został potrącony. –Nie wykluczamy, że Remek został potrącony, a jego ciało zostało ukryte i wywiezione. Apel z mojej strony jeśli macie państwo jakąś wiedzę to weryfikujcie ją na tyle, by była ona istotna. Oczywiście, każda informacja jest ważna, ale informacje wymyślone przez kogoś utrudniają



Detektyw Rutkowski zorganizował w Toruniu konferencję w sprawie zaginionego Remigiusza

Fot. Joanna Wojno-Wolska

przebieg śledztwa, dlatego proszę żeby przekazywać precyzyjne dane - podkreśla detektyw. - Proszę osoby, które prawdopodobnie mogły widzieć Remka na moście drogowym o kontakt – apeluje Joanna Wenderlich, narzeczona zaginionego. –Remek

nie ma rodziny zagranicą, znajomych w żadnym innym kraju, także dementuję informacje że chciał wyjechać. Remek miał swoją pasję, którą realizował tutaj, na miejscu i nie miał powodów, żeby wyjeżdżać – dodaje. –Kolejny raz alkohol daje siwe znaki

osobom, które są ofiarami zaginięcia – podsumowuje Krzysztof Rutkowski. – Brak rozsądku po spożyciu alkoholu prowadzi do sytuacji skrajnie ryzykownej, która może zakończyć się tragedią zarówno dla tej osoby, jak i jej najbliższych – dodaje. Dla

osoby, która przyczyni się w znaczący sposób do odnalezienia Remigiusza Baczyńskiego wyznaczona została nagroda, w wysokości 5 tysięcy złotych.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

# HITY

## cenowe dla naszych klientów

Oferta ważna 2.02 - 8.02.2017



34,<sup>99</sup>  
**24,99** /OP

KAWA ZIARNISTA  
QUALITE OR  
1 kg



1,<sup>29</sup>  
**0,95**

WAFEL  
TEATRALNY  
46 g

Wysokiej jakości kawa wyprodukowana we Francji ze starannie wyselekcjonowanych ziaren kawowych: 85% Arabika i 15% Robusta. Szczególnie polecana do przygotowywania kawy w ekspresie.



## KUCHNIA INTERMARCHE POLECA



Wyrób własny

ĆWIARTKA  
PIECZONA  
Z KURCZAKA

**7,95**  
/KG



Wyrób własny

SURÓWKA  
ŻYDOWSKA

**7,95**  
/KG



Wyrób własny

SURÓWKA  
DOMOWA

**7,95**  
/KG



Wyrób własny

ZIEMNIAKI  
PIECZONE

**4,95**  
/KG



Wyrób własny

SURÓWKA  
KOPERKOWA

**7,95**  
/KG

Zdjęcia i wygląd towarów w gazecie mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.

**Intermarché**  
SUPER

TORUŃ, UL. UGORY 4  
WRZOSY

ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
Pon. - Sob. 7:00 - 21:30  
Niedz. 9:00 - 20:00

# STUDIO DZIENNIKARSKIE MOJE MIASTO

ZA NAMI KOLEJNA EDYCJA STUDIA DZIENNIKARSKIEGO W TORUŃ PLAZA. GOŚCI ZAPROSZONYMI PRZEZ TORUŃSKIE REDKACJE BYLI: RENATA PUZDROWSKA Z DOMU HARCERZA, MAREK OSOWSKI Z MOSIRU, MARCIN CENTKOWSKI Z MŁYNA WIEDZY, CZARODZIEJE Z TORUŃSKIEJ AKADEMII NAUKI ORAZ SZEF OŚRODKA NARCIARSKIEGO KURZA GÓRA

FOT. JOANNA WOJNO-WOLSKA



**Koncert**

**19.urodziny „Pameli”**

W poniedziałek 6 lutego 2017 roku w Hard Rock Pubie Pamela odbędzie się koncert z okazji 19. urodzin klubu. Zagrają: Mark Olbrich Blues Eternity oraz Magda Piskorczyk ze swoim zespołem. Mark „Bestia”, Olbrich anonsując ten koncert powiedział: „Jesteśmy podekscytowani występem w Toruniu. Szczególnie, że nasz show będzie transmitowany na żywo przez Radio PiK. Zagramy część materiału z naszej nowej płyty „Blues Everywhere”, która ukaże się niebawem. Bardzo jesteśmy ciekawi reakcji na te utwory tak doświadczonej publiczności jak ta, która jest w Pameli. Oni widzieli i słyszeli prawie wszystko, co dzieje się w światowym bluesie. Ich opinia jest więc dla nas bardzo cenna”. Kontynuując opowieść o tym koncercie, ceniony basista i kompozytor zadeklarował: „Z całym zespołem bardzo oczekujemy występu Magdy Piskorczyk - skarbu polskiego bluesa. Jest dwukrotną półfinalistką Memphis Blues Challenge, siedmiokrotną Wokalistką Roku w plebiscycie kwartalnika Twój Blues, multiinstrumentalistką... ma głos jak z Mississippi „. Trudno o lepszą rekomendację, zarówno dla wydarzenia, jak i artystów, szczególnie że z zespołem Marka Olbricha wystąpią: charyzmatyczny wokalista i gitarzysta Eddie Angel oraz genialny harmonijkarz Laurie Garman. Ceniony basista i kompozytor zaprosił do współpracy również toruńskich artystów: Sylwię Kwasiborską oraz Igora Nowickiego.



**Mark Olbrich Blues Eternity/Magda Piskorczyk 6.02.2016, godz. 19:00 HRP „Pamela”, ul. Legionów 36 wstęp wolny**

**Koncert**

**Walentynki z TOS**



Toruńska Orkiestra Symfoniczna zaprasza na walentynkowy koncert z udziałem zwycięzcy 18. Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków, saksofonisty – Łukasza Dyczko. Młody muzyk na toruńskim koncercie zaprezentuje Rapsodię na saksofon i orkiestrę belgijskiego kompozytora A. Waigneina, dzięki której wygrał wspomniany konkurs. -Zwycięstwo w tym prestiżowym konkursie nie zatrzyma mojej ciekawości i otwartości na muzykę, zwłaszcza klasyczną – mówić krótko po wygranej. Oprócz Rapsodii wykona również transkrypcję utworu A. Piazzolli Le Grand Tango, oryginalnie napisanego na wiolonczelę i fortepian dla rosyjskiego wirtuoza wiolonczeli M. Rostropowicza. Poza występem z solistą, Toruńska Orkiestra Symfoniczna zaprezentuje również Uwerturę do opery Wilhelm Tell G. Rossiniego, której jeden z motywów był wielokrotnie wykorzystywany w bajkach i filmach ilustrując m.in. sceny galopu czy pościgu. Finałem tego koncertu będzie wyjątkowa II Symfonia Aleksandra Borodina, zwana „Bohaterską”.

**Wirtuoz saksofonu - Łukasz Dyczko 12.02.2017, godz. 17:00 CKK Jordanki Bilety: 25/35 zł**

**Wystawa**

**Dzika przyroda na fotografiach**

Od 4 lutego w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy będzie można oglądać zdjęcia w ramach pokonkursowej wystawy najstarszego festiwalu fotografii przyrodniczej na świecie – „Wildlife Photographer of The Year”. Toruńskie centrum nauki będzie gościło ekspozycję po raz czwarty.



Wystawę tworzą prace z dorocznego konkursu fotograficznego „Wildlife Photographer of the Year 2016”, organizowanego od 1965 roku, początkowo przez BBC Worldwide, następnie w latach 1986–2014 także przez Natural History Museum w Londynie, a od 2015 roku już wyłącznie przez Muzeum. - Dzisiaj jest to najbardziej ceniony i największy w świecie konkurs w zakresie fotografii przyrody, dostępny dla zawodowców i amatorów, także dla młodzieży i dzieci – wyjaśnia Marcin Centkowski, rzecznik Młyna Wiedzy. Na wystawę składają się wyłącznie fotografie nagrodzone i wyróżnione w 16 kategoriach. Jest ich 100, autorstwa 79 fotografów z 22 krajów. Czy to oglądając bardzo osobiste, pojedyncze kadry, czy zestawy zdjęć, widać, że wszystkich autorów łączą frapujące obrazy, znakomita narracja i wspólny cel: umiłowanie przyrody i chęć zaszczepienia takiej postawy u odbiorców ich dzieł.

**Wildlife Photographer of The Year od 4.02.2017 Centrum Nowoczesności „Młyn Wiedzy” ul. Łokietka 5**

**Koncert**

**W Artusie polskie hity lat 80-tych**

Mannam, Urszula, Budka Suflera, Republika, Anna Jantar, Edyta Geppert, Dwa plus jeden, Perfect, Majka Jeżowska, Andrzej Zaucha – bez ich utworów nie wyobrażamy sobie polskiej muzyki rozrywkowej. Sentyment do piosenek tych wykonawców wciąż tkwi w nas, wciąż jest nam bliski. Wychodząc na przód tym wszystkim uczuciom, powstał niezwykły koncert złożony z polskich piosenek lat 80. Za ich wykonanie wzięta się Agata Grześkiewicz i Michał K. Zawadzki. Młodzi artyści wielkim sentymentem darzą utwory tamtych lat, które skutecznie oparły się upływowi czasu (i to nie tylko tekstowo, ale u muzycznie). Piosenki zostały zaaranżowane na nowo, ale z wielkim szacunkiem dla oryginałów. Niektóre utwory zyskały oblicze balladowe – nostalgiczno-liryczne lub żarliwe i porwyjące; z kolei w innych rockowy, gitarowy pazur został zaskakująco odwzorowany przy pomocy ekspresji pianistycznej.

**Na chwilę przed odlotem – polskie hity lat 80-tych 11.02.2017, godz. 18:00 Dwór Artusa, Sala Wielka Bilety: 20/25 zł**

**Koncert**

**Grupa MoCarta w Toruniu**

Grupa MoCarta w związku z obchodami dwudziestolecia istnienia przygotowała program jubileuszowy pod tytułem Dzieła wybrane z dwudziestu lat i wyruszyła w trasę koncertową świętować swoje okrągłe urodziny, ponieważ zawsze wychodzi naprzeciw oczekiwaniom widzów, przez kolejny rok. W koncercie zobaczą Państwo nagrania archiwalne z pierwszego występu kwartetu oraz najważniejsze i najlepsze utwory zespołu. Muzycy opowiedzą kilka anegdot ze swojego artystycznego życia oraz zaprezentują kilka najnowszych utworów. Dzięki najnowocześniejszym zdobyczom techniki swój wirtualny udział potwierdzili: Piotr Bątko, Zbigniew Wodecki, Zbigniew Zamachowski, Artur Andrus oraz GrupaMoCarciątka.



**Grupa MoCarta - Dzieła wybrane z XX lat 9.02.2017, godz. 19:00 CKK Jordanki Bilety: 65-125 zł**

REKLAMA

TRN 20170203116

**Ośrodek Chopinowski**

**w Szafarni**

**zaprasza**

11 lutego 2017 (sobota) - 17:00

**KONCERT WALENTYNKOWY**

**SŁOWIAŃSKIE WSPÓLBZMIENIA**  
Irina Krasavina – fortepian  
Łukasz Skrobek – baryton

W programie:  
Fryderyk Chopin, Aleksander Wielhorski, Tadeusz Baird, Georgy Sviridov, Mieczysław Karłowicz, Aleksandr Dargomyżski, Piotr Czajkowski, Siergiej Rachmaninow, Stanisław Moniuszko, Sergiusz Prokofiew

25 lutego 2017 (sobota) - 17:00

**KONCERT Z OKAZJI 207. ROCZNICY URODZIN FRYDERYKA CHOPINA**

Takashi Yamamoto – fortepian  
Ewa Kuklińska – słowo

W programie:  
Fryderyk Chopin oraz listy Chopina

**Bilety do nabycia przed koncertem w kasie Ośrodka w cenie 15zł / 20zł**

**Chopin Bus**

Toruń  
15:30 – Urząd Marszałkowski, Plac Teatralny 2  
15:40 – Rubinkow, przystanek przy markecie Ols

Gdańsk-Oborniki  
16:20 – Staremiasto Powiatowe, Plac 1000-lecia 25  
Powrót około pół godziny po koncercie.

OŚRODEK CHOPINOWSKI W SZAFARNI  
JEST FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW

Samorządu Międzyodles  
Kujawsko-Pomorskiego

Gminy Radomin

OŚRODEK CHOPINOWSKI  
W SZAFARNI  
SZAFARNA 1  
87-404 RADOMIN  
WOJ. KUJAWSKO-POMORSKIE

www.szafarna.art.pl  
facebook.com/ChopinCentre

tel.: 56 682 79 30  
e-mail: osrodek@szafarna.art.pl

PARTNER  
Fundacja  
Chopin w Ogródku Szkół



Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu

SAMUEL MARSZAK

# DWANAŚCIE MIESIĘCY

REŻYSERIA: BARTOSZ ZACZYKIEWICZ

ZAPRASZAMY: 4-5 LUTEGO, GODZ. 16:00  
11-12 LUTEGO, GODZ. 16:00

Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70